

Spojrzenie w marcowe niebo 2025

„Marzec czy słoneczny, czy płaczliwy listopada obraz żywy”

powiada nam staropolskie przysłowie, a zatem nie tylko dla obserwacji astronomicznych życzymy sobie w tym miesiącu bezchmurnego nieba. Po emocjach związanych z panującą zimą, czeka nas wreszcie upragniona wiosna. Cieszymy się z faktu, że **Słońce** powoli, ale systematycznie wznosi się po *ekliptyce* coraz wyżej i wyżej, aby wreszcie przeciąć równik niebieski 20 marca o godz. 10.02 w punkcie równonocy wiosennej zwanym punktem *Barana*. **Słońce** „przechodzi” wtedy z półkuli południowej nieba na północną, a świeci dokładnie w zenicie na równiku. Rozpocznie się wówczas astronomiczna *wiosna*, a na ten szczególny moment czekaliśmy z nieukrywaną tęsknotą. Ze względu zaś na zjawisko refrakcji atmosferycznej, zrównanie dnia z nocą wystąpi wcześniej, już 18 marca. W Krakowie i okolicy w dniu 1 marca **Słońce** wschodzi o 6.24, a zachodzi o 17.21, zaś ostatniego marca wschodzi (już według czasu letniego) o 6.20, a zachodzi o 19.10, wtedy dzień będzie trwał 12 godzin i 50 minut. Zatem w marcu w Małopolsce przybędzie dnia aż o 113 minut!

Aktywność magnetyczna **Słońca** będzie powyżej średniej wieloletniej, zatem mogą się pojawić gwałtowne wyrzuty plazmy z fotosfery naszej gwiazdy, które wkroczyło już na dobre w 25 cykl aktywności i, być może, maksimum aktywności osiągnie w tym roku. Zaś w nocy z 29/30 marca, czeka nas, ponoć po raz ostatni, zmiana czasu z zimowego na czas letni, przy którym być może pozostaniemy do końca roku. Zatem powinniśmy przestawić zegarki o godzinę do przodu. Rano od tej pory wstajemy o godzinę wcześniej, ale za to będziemy mieć dłuższe, jasne popołudnia, które można będzie wykorzystać chociażby na wiosenne spacer!

Natomiast ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych będą na początku i końcu miesiąca, bowiem kolejność faz **Księżycy** w marcu będzie następująca: pierwsza kwadra dzień po *Popielcu*, 6 III o godz. 17.32, pełnia 14 III o godz. 07.55, ostatnia kwadra 22 III o godz. 12.30 i now 29 III o godz. 11.58. Najbliżej **Ziemi** (w perygeum) znajdzie się **Księżyc** dwukrotnie: 1 III o godz. 22.18 i 30 III o godz. 07.26, a najdalej od **Ziemi** (w apogeum) będzie 17 III o godz. 17.37. Ponadto 14 III na godzinę przed zachodem **Księżycy**, do godz. 6.02 w Krakowie wystąpi widoczne zaćmienie, ale tylko półcieniowe. Natomiast dwa tygodnie później, w sobotę 29 III wystąpi częściowe (17%) zaćmienie **Słońca**. Początek o godz. 11.46. maksimum o godz. 12.25 i koniec o godz. 13.05. Ponadto **Księżyc** w swej wędrówce po niebie zbliży się 9 III po północy do **Marsa** na odległość poniżej 2 stopni. Oby nam tylko pogoda dopisywała.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** będzie można zaobserwować wieczorem nisko nad południowo – zachodnim horyzontem tylko do połowy miesiąca, potem zniknie w promieniach **Słońca**, by w kwietniu pojawić się na porannym niebie. W dniu 8 marca będzie w maksymalnej odległości kątowej od **Słońca**, jego elongacja wschodnia wyniesie 18

stopni. Takie usytuowanie **Merkurego** umożliwi jednocześnie obserwacje **Wenus**, która też gości na wieczornym niebie do połowy marca, potem skryje się w promieniach **Słońca**. Obserwując wieczorem 8 III obie planety wewnętrzne przez lunetę zobaczymy **Merkurego** w kwadrze oraz wąski sierp **Wenus**. Czerwonawego **Marsa** znajdziemy wędrującego na tle gwiazdozbioru *Bliźniąt*. Po styczniowej opozycji wschodzi przed północą, aby 9 III o godz. 1.30 spotkać się blisko z **Księżycem** powoli zbliżającym się do pełni. Natomiast **Jowisza** w gwiazdozbiorze *Byka* możemy obserwować w drugiej połowie nocy. **Saturna**, goszczącego w gwiazdozbiorze *Wodnika*, znajdziemy bardzo nisko na wschodnim niebie ale dopiero samym końcem marca, bowiem wcześniej krył się w promieniach słonecznych. Planety, które można zobaczyć tylko przez lunetę to: **Uran**, dostępny będzie krótko do obserwacji wieczorem w gwiazdozbiorze *Ryb*, a **Neptun** przebywający w gwiazdozbiorze *Wodnika* pojawi się nam na porannym niebie dopiero początkiem kwietnia wyprzedzając nieco wschód **Słońca**.

W tym miesiącu nie przewiduje się pojawienia jasnych komet ani bogatych deszczy meteorów, chociaż 25 marca przypada maksimum mało aktywnego, rozciągniętego roju (*Wirginidy*) promieniującego z okolicy „alfy”, czyli *Spiki*, najjaśniejszej gwiazdy w *Pannie*. **Księżyc** po ostatniej kwadrze nie będzie nam przeszkadzał w obserwacjach maksimum roju.

Natomiast bliskość, jak mamy nadzieję ciepłej wiosny, niechaj nas zachęca do ostatnich, zimowych spacerów. Dodatkowo zaś wypada nam sobie życzyć bezchmurnego nieba, a w marcu takie pogody często u nas występują. Zatem spoglądając wieczorem, w środku nocy lub wczesnym rankiem, w rozgwieżdżone niebo przypomnijmy sobie przysłowie:

„Bądź wesół codziennie jak wiosenny poranek”

dlatego wszystkim Państwu stosownej wiosennej aury serdecznie życzę.